

części Równiny Wrocławskiej, starając się zarazem zrekonstruować krajobraz wczesnośredniowieczny tej części doliny Odry, w której położony był Ryczyn. W ostatnim rozdziale pierwszej części pracy omówione zostały źródła archeologiczne uzyskane w czasie prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1958, 1959 i 1962 r. na kilku obiektach wchodzących w skład zespołu ryczyńskiego.

Pod względem ilości źródeł pisanych Ryczyn, w stosunku do współczesnych mu grodów śląskich, jest stanowiskiem do pewnego stopnia uprzywilejowanym, występuje bowiem wielokrotnie w różnych dokumentach średniowiecznych na przestrzeni przeszło trzech stuleci. Pierwsza wzmianka o grodzie, pochodząca od Kosmasa, dotyczy już 1093 r. W XII-XIII w. występuje on jako *castrum* i *oppidum Recen*, *castellum*, *civitas Trece*n lub *castrum Rechen*. Z lat 1203-1284 pochodzą także wzmianki o niektórych kasztelanach ryczyńskich. Należy podkreślić, że źródła pisane dotyczące Ryczyna zostały przez J. Kramarkę skrupulatnie zebrane i omówione w porządku chronologicznym. Nie uszły także uwagi autora najstarsze mapy i opisy geograficzne Śląska. Dzięki nim właśnie można było prześledzić zanik osadnictwa, a nawet całkowite zatarcie nazewnictwa związanego z dawnym grodem w czasie XVI-XVIII w. Upadek Ryczyna datuje się od końca XIII w. W 1340 r. na miejscu dawnego grodu istnieją już ogrody. Znacznie dłużej natomiast przetrwało w tym miejscu osadnictwo otwarte, którego ostateczny zanik następuje dopiero w drugiej połowie XIV w.

Zainteresowanie upadłym grodem następuje jednak wyjątkowo wcześnie w związku z utrzymującą się tradycją o rezydowaniu biskupów w Ryczynie w okresie początków kościoła na Śląsku. Tradycja ta musiała być bardzo żywa i silna na dworze Ludwika brzeskiego, skoro zarządził on przeprowadzenie w 1390 r. wykopalisk celem odszukania grobów biskupich¹. Z tych to chyba m. in. względów datuje się również duże zainteresowanie dawnym Ryczynem w śląskiej historiografii, zwłaszcza w XIX w.

Spośród licznych komunikatów, sprawozdań i legend odnotowanych w literaturze, na szczególną uwagę zasługuje pierwsza naukowa identyfikacja grodziska położonego w rozległych lasach nad Odrą, między Oławą a Brzegiem, z kasztelanią Ryczyn, dokonane przez G. A. Stenzla, w oparciu o źródła pisane, toponomastyczne i dane topograficzne². W latach późniejszych jeszcze kilkakrotnie znalazł się Ryczyn w kręgu zainteresowania różnych osób, jednak badania te nie wniosły wiele nowego.

Grodziska ryczyńskie położone są na prawym brzegu Odry, w odległości 37 km na południowy wschód od Wrocławia, w rozległym kompleksie leśnym. Cały zespół osadniczy składa się z dwóch grodzisk: dużego pierścieniowego, o powierzchni wnętrza około 5000 m² i małego, stożkowego, o górnej powierzchni 143 m² oraz pozostałości trzech osad przygodowych i cmentarzyska szkieletowego. Słusznie też do powyższego zespołu zalicza autor kolistę grodzisko koło Lipek, po przeciwnej stronie Odry. Nasuwają się natomiast zastrzeżenia, jeśli chodzi o celowość łączenia z zespołem ryczyńskim dwóch dalszych grodzisk stożkowych w Lednicy i Błotach, pow. Brzeg. Co prawda nie są one zbyt oddalone od obiektów ryczyńskich (2,5 i 4 km), powstały jednak, jak wynika to z badań autora, najwcześniej w połowie XIII w., a więc w okresie, gdy kasztelania ryczyńska chyliła się już ku upadkowi.

Po scharakteryzowaniu środowiska geograficznego i próbie rekonstrukcji

¹ J. Kramarek, *Pierwsze wykopaliska archeologiczne na Śląsku*, ZOW, R. 24: 1958, z. 1, s. 25-33.

² G. A. Stenzel, *Die alte Burg Recen ist Ritschen, Kreis Brieg*, [w:] *Übersicht der Arbeiten und Veränderungen der schlesischen Gesellschaft*, 1837, s. 117-118; tamże, 1838, s. 144.

wczesnośredniowiecznego krajobrazu okolic Ryczyna, przechodzi z kolei autor, w następnym rozdziale, do omówienia wyników badań wykopaliskowych. Wykazały one, zdaniem J. Kramarka, dwie fazy rozbudowy dużego grodu ryczyńskiego. W pierwszej fazie umocnienia jego miała stanowić palisada, której, niestety, nie udało się stwierdzić z całą pewnością (s. 68). Następnie w początkach XI w. został wzniesiony wał o konstrukcji skrzyniowej, który nie był już przebudowywany. Jego szerokość dochodzić mogła do 7 m, a wysokość przypuszczalnie do 6-7 m (s. 51). We wnętrzu grodu, w bliskim sąsiedztwie wału, stwierdzono pięć poziomów osadniczych, przedzielonych między sobą jałowymi warstwami namuleń popowodziowych. Najstarsza zabudowa grupowała się, zdaniem autora, wokół wałów w pasie o szerokości 12 m. W miarę intensyfikacji osadnictwa w grodzie przesuwala się ona do wnętrza dziedzińca, którego środek wybrukowano w okresie późniejszym kamieniami. Resztki zabudowy stwierdzono jedynie w postaci palenisk, jam oraz warstwy kulturowej zawierającej dość obfity materiał ruchomy w postaci ceramiki, wyrobów z żelaza itp., pozwalających datować obiekt od X do XIII w. włącznie. Natomiast na gródku stożkowatym, tzw. Małym Ryczynie, położonym w odległości 95 m od grodziska dużego, stwierdzono prawie dwumetrową warstwę kulturową z okresu XI-XIV w., resztki palenisk oraz ślady budowli drewnianej, która wystąpiła tuż nad calcem. Nikłe ślady osadnictwa z okresu wczesnego i późnego średniowiecza stwierdzono także na grodzisku w Lipkach. Zdaniem J. Kramarka zarówno gródek stożkowaty, jak i obiekt w Lipkach położony po drugiej stronie Odry, związane są funkcjonalnie z dużym grodem ryczyńskim. Pierwszemu z nich przypisuje autor funkcję czatowni wysuniętej w kierunku Odry, drugiemu natomiast ccs w rodzaju ufortyfikowanego przyczółka, spełniającego różne role militarne (ochrona szlaku handlowego, brodu na Odrze) i gospodarcze (produkcja rzemieślnicza) na rzecz właściwej twierdzy ryczyńskiej.

W drugiej części pracy omawia autor osadnictwo kasztelanii oraz dzieje samego Ryczyna do końca XIII w. Obszar kasztelanii zrekonstruowany został w oparciu o wcześniejsze wyniki badań M. Hellmicha i S. Arnolda. Wynosił on nieco ponad 1000 km², na którym odnotowuje J. Kramarek 77 „wczesnośredniowiecznych stanowisk osadniczych potwierdzonych źródłami archeologicznymi, a częściowo także źródłami pisanymi” (s. 123). Grupują się one w większości (ponad 70%) na urodzajniejszych ziemiach po lewej stronie Odry. Obszary prawobrzeżne, silnie zalesione, z wyjątkiem doliny Odry, pozbawione były w ogóle osadnictwa.

Ostatni rozdział omawianej pracy poświęcony jest dziejom Ryczyna, ze szczególnym uwzględnieniem jego miejsca i roli w politycznym, wojskowym i administracyjnym życiu Śląska w XI-XIII w. Należy podkreślić, że była to rola niemała. Ryczyn położony na przedpolu przesieki śląskiej stanowił ważny punkt obronny, strzegąc zarówno przeprawy na Odrze, jak i przebiegających tędy szlaków lądowych. Była to ważna twierdza w systemie obronnym Śląska, która odegrała znaczną rolę m.in. w wojnie polsko-niemieckiej w 1109 r. Na marginesie można tu dodać, że o znaczeniu grodu jako kasztelanii świadczyć może także pośrednio fakt, że niektórzy jego kasztelanowie wywodzili się ze Strzegomiów, jednego z najznakomitszych rodów śląskich tego czasu³.

W końcu XIII w., w nowo zaistniałej sytuacji gospodarczo-społecznej, drewniana twierdza ryczyńska, położona w niekorzystnych warunkach topograficznych, tra-

³ K. Maleczyński, *Śląsk w epoce feudalnej*, [w:] *Historia Śląska*, Wrocław 1960, t. 1, cz. I do połowy XIV w., s. 186; W. Korta, *Rozwój wielkiej własności feudalnej na Śląsku do połowy XIII w.*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, s. 28.

ci swoje znaczenie na rzecz dwóch nowych, prężnych ośrodków miejskich, rozwijających się na krańcach terytorium ryczyńskiego, Oławy i Brzegu.

Po sumarycznym z natury rzeczy przeglądzie treści książki J. Kramarka, chciałbym z kolei zwrócić uwagę na kilka kwestii, które nasunęły mi się w toku jej czytania. Dotyczą one głównie interpretacji wyników badań wykopaliskowych na dużym grodzisku oraz osadnictwa. Zaczniemy od urządzeń obronnych grodu. W podsumowaniu wyników badań wykopaliskowych stwierdza autor, że „wały grodu ryczyńskiego wykazują dwie fazy rozbudowy”. Najpierw była tu przypuszczalnie palisada, a w początkach XI w. zbudowano wał o konstrukcji skrzyniowej. Nie zatrzymując się bliżej nad palisadą, ponieważ jest ona wydzielona zupełnie teoretycznie (brak jej śladów w przekopie, jak to wynika z opisu odkrytych elementów na s. 47-54), zwróćmy uwagę na następną konstrukcję. Stwierdzenie autora, że odkryte ślady belek o układzie zgodnym z kierunkiem wału w jego licu zewnętrznym i wewnętrznym są resztkami skrzyniowej konstrukcji wału, jest również nieprzekonywające. W każdym razie mamy na to zbyt mało dowodów, ponieważ rozsypisko wału zostało zbadane tylko w jednym, i to prawie najwęższym miejscu, przekopem szerokości 5 m. Nie natrafiono w nim na żadne resztki belek poprzecznej ściany ewentualnej skrzyni, ani innych pewnych elementów mogących sugerować, że była to konstrukcja skrzyniowa. Z opublikowanej dokumentacji przekopu przez wał (niestety, w bardzo małej skali i prawie nieczytelnej) wynika raczej w konfrontacji z opisem, że zasadnicze jądro wału spoczywające na masywnej podwalinie glinianej, zbudowane było również z gliny i umocnione zostało po obu stronach trudną jeszcze do określenia konstrukcją drewnianą. Cała konstrukcja wału musiała być nadzwyczaj masywna, jak o tam świadczy chociażby jego monumentalne rozsypisko szerokie u podstawy od 36 do 42 m i wysokie przeciętnie na 5 m. Stawia ona Ryczyn obok Wrocławia, Niemczy, Barda i Strzegomia w rzędzie najsilniej umocnionych grodów śląskich tego czasu. W tym świetle odkryte dotychczas realia w rozsypisku wału nie pozwalają chyba na jednoznaczne oznaczenie typu konstrukcji jako skrzyniowej, trwającej niezmiennie przez okres około 250 lat, jak przyjmuje to autor⁴.

Trudno wyrobić sobie także pogląd, w świetle wywodów autora, na czas powstania Ryczyna. Co prawda autor zastrzega się, że grodziska nie da się datować poniżej X w., nie próbuje jednak sprecyzować początków jego chronologii. Zakłada natomiast, powołując się na materiał ceramiczny z dolnych warstw na majdanie, że przed powstaniem grodu mogła tam istnieć osada nawet już w IX w. (s. 73, 83). W świetle przytoczonych przez autora najstarszych materiałów trudno się jednak zgodzić z takim przypuszczeniem, bowiem nie różni się on prawie wcale od ceramiki z warstw X/XI w. z Opola-Ostrówka⁵, stanowiska najlepiej datowanego spo-

⁴ Wyniki ostatnich badań nad grodami wykazują, że ich konstrukcje obronne mogą być dość znacznie zróżnicowane nawet na niewielkim terytorium. Por. np. J. Kaźmierczyk, *Z badań nad grodami i miastami wczesnego średniowiecza na Śląsku*, „Archeologia Polski”, t. 10: 1965, z. 2, s. 655-700; Z. Hilczerna, *Dorzeczcie górnej i środkowej Obry od VI do początków XI wieku*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 140-198. Warto także wspomnieć, że wały na różnych odcinkach w obrębie jednego grodu budowane były nieraz w zróżnicowanych technikach (W. Hensel, *Słowiańszczyzna średniowieczna*, Warszawa 1965, s. 434).

⁵ B. Gediga, *Wyniki badań na Ostrówku w Opolu w latach 1964 i 1965*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 19: 1967, s. 273 nn.; tenże, *Wyniki archeologicznych badań wczesnośredniowiecznego Opola w 1966 roku*, tamże, t. 20: 1969, s. 237-268. Zbiory Zakładu Archeologii Śląska IHKM PAN we Wrocławiu.

śród bliższych terytorialnie Ryczynowi. Bardzo zbliżone materiały przytoczyć możemy również z Niemcy z poziomów osadniczych datowanych na X-XII w.⁶, Grodziszca-Gramolina⁷ oraz całego szeregu mniejszych stanowisk. Z przedstawionych przez autora materiałów wynika raczej, że jest to już ceramika znacznie ujednoczona pod względem techniki wykonania, formy i ornamentyki, świadcząca o dość wysokim poziomie garncarstwa ryczyńskiego. W oparciu o dotychczasowe badania nad ceramiką wczesnośredniowieczną, materiały takie należałoby raczej datować na drugą połowę X lub nawet początek XI w. Ceramika ta nie zmienia się zresztą wiele do połowy XIII w.⁸

Włączenie śląskich terytoriów plemiennych w końcu X w. w obręb państwa wczesnopiastowskiego przyniosło zasadnicze zmiany w strukturze gospodarczo-społecznej i ustrojowej tych ziem. Na przełomie X/XI w. wprowadzona została, jak przyjmuje ostatnio wielu badaczy, jednolita dla całego kraju organizacja grodowa⁹. W rozmieszczeniu grodów państwowych, z małymi wyjątkami, nastąpiły na Śląsku znaczne przesunięcia w porównaniu z siecią znanych nam grodów plemiennych¹⁰. Nie trzeba bliżej uzasadniać, że nowe ośrodki grodowe powstały w miejscach dogodnych z punktu widzenia obronności i interesów gospodarczych prowincji śląskiej i całości ziem polskich. Ze względu na pograniczne położenie Śląska większość z nich strzeże kluczowych punktów. Do takich grodów należał niewątpliwie Ryczyń, wzniesiony najpewniej na „surowym korzeniu” w końcu X lub raczej w początkach XI w., jak na to zdaje się wskazywać większość odkrytych materiałów na grodzisku. W tym samym mniej więcej czasie powstają, w świetle dotychczas poczynionych obserwacji, także inne grody tego typu, jak np. Bardo, Gramolin, Milicz, Sądowel i Strzegom. Grody ze swoim ogólnym rozplanowaniem, usytuowaniem w terenie, wielkością i rozmiarami urządzeń obronnych górują nad pozostałymi. Względem te, jak również ich ogólne rozmieszczenie, są niewątpliwie wyrazem wielostronnej, dojrzałej koncepcji państwowej po włączeniu Śląska do państwa pierwszych Piastów.

Na zakończenie zasygnalizowanych uwag pragnąłbym jeszcze w paru zdaniach ustosunkować się do niektórych zagadnień związanych z osadnictwem na obszarze kasztelanii ryczyńskiej. Ogólne proporcje w rozmieszczeniu zasiedlenia tego obszaru nie nasuwają większych wątpliwości, jakkolwiek w ujęciu autora jest to obraz zbyt statyczny, nie uwzględniający rzeczywistego rozwoju osadnictwa w węższych prze-

⁶ W. Hołubowicz, J. Kaźmierczyk, *Z badań Niemcy Śląskiej w latach 1950-1961*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 16: 1963, s. 288 nn.; J. Kaźmierczyk, *Z badań wykopaliskowych Niemcy Śląskiej w 1962 roku*, tamże, t. 16: 1964, s. 244 nn.; Zbiory Zakładu Archeologii Śląska IHKM PAN we Wrocławiu.

⁷ J. Kramarek, *Badania na grodzisku Gramolin w Grodziszczu, pow. Świdnica w 1960 roku*, „Silesia Antiqua”, t. 4: 1962, s. 241 nn., ryc. 5, 6 i 7.

⁸ K. Jażdżewski, *Uwagi o chronologii ceramiki zachodniosłowiańskiej z wczesnego średniowiecza*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 10: 1958, s. 175 nn.; W. Hensel, *Z badań nad polską ceramiką wczesnośredniowieczną*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 2: 1956, s. 165 nn.; Z. Hilczerna, *op. cit.*, s. 138 nn.

⁹ A. Gieysztor, *Kasztelanowie, flandryjscy i polscy. Zagadnienia porównawcze*, [w:] *Studia Historyczne. Księga Jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 97 nn.; T. Lalik, *Organizacja grodowo-prowincjonalna w Polsce XI i początkach XII w.*, [w:] *Studia z dziejów osadnictwa*, t. 5: 1967, s. 5 nn.

¹⁰ M. T. Kaletynowie, J. Lodowski, *Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 18 nn.

krojach chronologicznych w ramach wczesnego średniowiecza. Można mieć także pewne zastrzeżenia odnośnie do chronologii wielu stanowisk, ponieważ materiały z nich nie zostały pod tym kątem wyczerpująco zanalizowane. W opracowanym przez autora katalogu stanowisk nie uwzględnione zostały również w pełni wyniki powojennych badań niektórych osad (np. Lizawice, pow. Oława, Myślborzyce, pow. Brzeg) oraz weryfikacja grodzisk. Stąd też mocno zawyżona ilość 27 grodzisk typu pierścieniowego na tym terenie, wydzielonych i datowanych przez autora w oparciu o starszą literaturę przedmiotu na okres wczesnośredniowieczny, które w rzeczywistości, z wyjątkiem kilku, są gródkami stożkowatymi, pochodzącymi z końca XIII i XIV w. Na marginesie osadnictwa należałoby jeszcze zwrócić uwagę, że niektóre wyliczenia procentowe autora, mające obrazować różnice w zasiedleniu terytorium ryczyńskiego po obu stronach Odry, niezupełnie odpowiadają stanowi faktycznemu (s. 123). Dokonując tych obliczeń utożsamiał autor miejscowości z ilością stanowisk archeologicznych, których w rzeczywistości jest przecież o wiele więcej niż miejscowości (w ramach 77 miejscowości stwierdza autor w katalogu ponad 120 stanowisk). W związku z tym pozbawione są także podstawy ciekawe dociekania autora, mające na celu obliczenie przeciętnej ilości mieszkańców przypadających na jedną osadę oraz przyrostu osadnictwa na terytorium ryczyńskim między XII w. a czasami współczesnymi.

Pomijając zasygnalizowane wyżej uwagi należy stwierdzić, iż praca J. Kramarka stanowi cenną i potrzebną pozycję w powojennych badaniach nad średniowieczem Śląska. Dzięki niej bowiem Ryczyn, jeden z ważniejszych grodów śląskich, doczekał się pełniejszego opracowania w oparciu o wielostronne kategorie źródeł historycznych. Gród ten zasługiwał na bliższą uwagę zarówno ze względów na swoją rolę, jaką odegrał w XI-XIII w., jak również i z tego chociażby powodu, że niemal do ostatnich czasów utrzymywały się wśród badaczy rozbieżne poglądy nawet co do jego lokalizacji¹¹.

Pracę J. Kramarka uzupełniają streszczenie w języku francuskim oraz cztery aneksy opracowane przez M. Sobocińskiego *Materiały kostne zwierzęce w wykopaliskach z wczesnośredniowiecznych grodzisk ryczyńskich* i *Pożywienie mięsne mieszkańców kasztelanii ryczyńskiej*, A. Bubieniową *Szczątki kostne ptaków w materiale zwierzęcym z Ryczyna* i L. Konarskiego *Rezerwat „Grodziska Ryczyńskie” — jego utworzenie oraz panujące w nim stosunki przyrodnicze*. Praca zaopatrzona jest także w indeksy: imion i nazwisk oraz miejscowości.

Jerzy Lodowski

¹¹ A. F. Grabski, *Polska sztuka wojenna w okresie wczesnofeudalnym*, Warszawa 1959, s. 191. Z poglądem A. F. Grabskiego na temat lokalizacji Ryczyna polemizował już wcześniej m. in. J. Kramarek (*Wyniki badań w Ryczeniu, pow. Góra Śląska, i zagadnienie lokalizacji grodu Recen w wojnie 1109 roku*, „*Silesia Antiqua*”, t. 6: 1964, s. 142-157).